

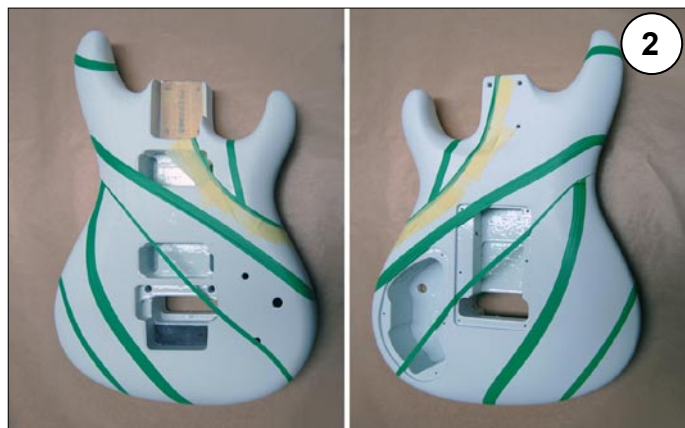


## Gitara Ibanez - lizak

Otrzymałem bardzo ciekawe zlecenie. Właściciel modyfikowanej na zamówienie gitary elektrycznej Ibanez, zwrócił się o nadanie jej oryginalnego wyglądu. Zasugerowałem, że tematem może być coś spożywczego i słodkiego. Wspólnie z klientem doszliśmy do wniosku, że najlepszy będzie skręcony, kolorowy lizak-twist. Gitarę rozmontowała specjalistyczna firma i do pracowni dostarczono sam drewniany korpus.

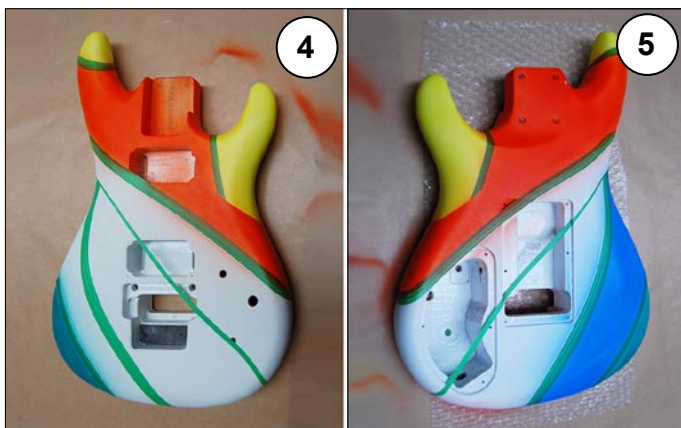
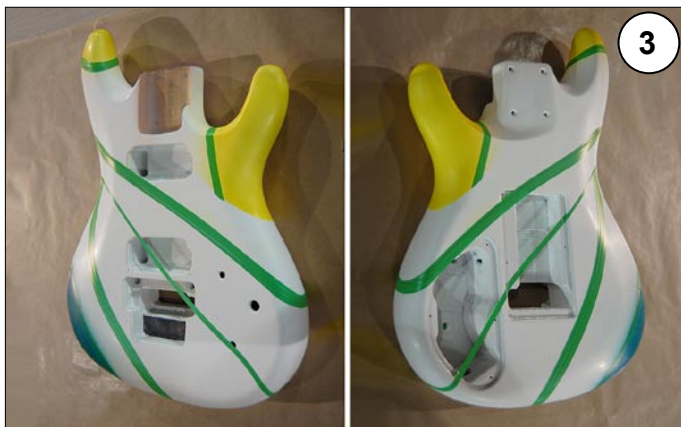


Zależało mi na takim rozmieszczeniu kolorowych elementów na gitarze, aby po jej okręceniu podczas występu, powstał realistyczny efekt wielkiego lizaka. Praca dotyczyła powierzchni płyty gitarowej, bez gryfu i główki. Pierwszym krokiem było zagruntowanie białym lakierem bazowym dwóch stron i boków gitary. Poniższe zdjęcia przedstawiają proces maskowania i malowania grafiki. fot. 01.



Najpierw, według wcześniej przygotowanego projektu, chciałem grafikę podzielić na sekcje kolorystyczne. W tym celu precyzyjnie okleiłem granice kolorów elastyczną taśmą krawędziową. Taśma tego typu świetnie układa się na owalnych powierzchniach, a jej krawędzie doskonale przylegają do podłoża. Materiał ten nie lubi jednak przesadnego naprężenia i zmuszania do nadmiernych krzywizn. Dlatego podczas maskowania nie używamy siły. fot. 02.

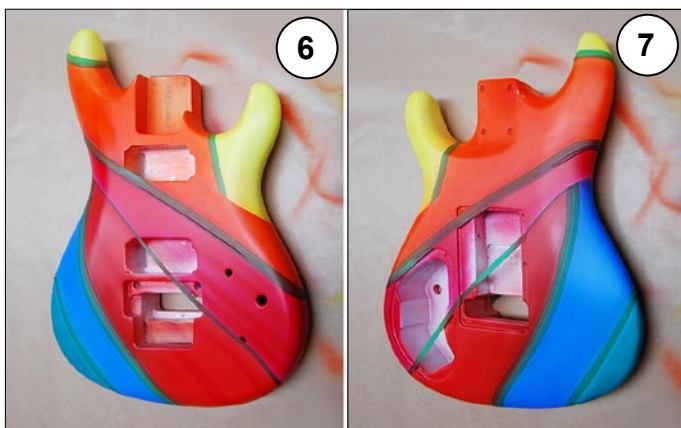
Rozpocząłem od pomalowania dwóch, najmniejszych obszarów żółtym lakierem bazowym oraz malutkiego obszaru na przeciwległym końcu kolorem turkusowym. Aby nie zamalować sąsiadujących elementów, pozostałą powierzchnię, na środku gitary, musiałem zastonić szarym papierem maskującym. fot. 03.



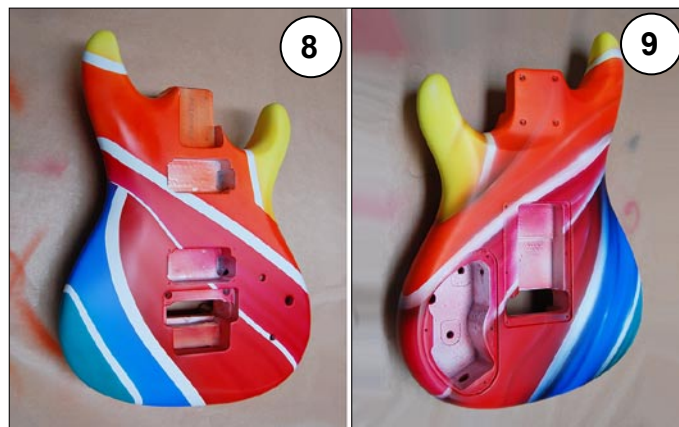
Wszystkie taśmy maskujące, zarówno szerokie, jak i wąskie nie zostały odklejone. Białe pola, które zabezpieczają, będą potrzebne do końcowego efektu lizaka. Dlatego do pomalowania koloru pomarańczowego wystarczyło zabezpieczyć szarym papierem kolejno sąsiadujące obszary, bez demontażu taśmy krawędziowej. fot. 04.

Podobnym sposobem został polakierowany obszar błękitu i częściowo czerwieni. Dlatego częściowo, gdyż właśnie na kolorze czerwonym postanowiłem celowo pozostawić miejsca niedomalowane, aby już na tym etapie rozpocząć uzyskiwanie przestrzennego efektu lizaka. fot. 05.

Gdy obszar całej gitary został już pomalowany, rozpocząłem delikatne cieniowania pasami wzdłuż taśmy maskującej. Efekt ten pogłębiłem szczególnie na dwóch rodzajach czerwieni. Za pomocą aerografu, delikatnym pyłkiem, wchodziłem także czerwienią i karminem na sąsiadujące obszary pomarańczowy i niebieski. Natomiast kolorem niebieskim delikatnie zaproszyłem obszar czerwieni. fot. 06.



Po wyschnięciu wszystkich, nałożonych kolorów rozpocząłem demontaż taśm maskujących. Mimo ostrożności w nakładaniu kolorów, czasami przesadzamy z grubością lakieru przy taśmie. Wtedy, podczas demontażu taśmy, może się zdarzyć uszkodzenie krawędzi polakierowanej. Dlatego taśmę odklejamy ostrożnie, najlepiej w odwrotnej kolejności, niż została nakładana. Wtedy mamy pewność, że nie odkleimy jednocześnie dwóch warstw taśmy i krawędzie lakieru nie będą poszarpane. Najlepiej na tym etapie nałożyć cienką warstwę lakieru bezbarwnego i całość delikatnie przeszlirować, aż do ponownego uzyskania matu. fot. 07.



Dopiero teraz nastąpiło malowanie aerografem z wolnej ręki. Staraliśmy się połączyć wielokolorowy obiekt w jedną całość. Podczas cieniowania wykorzystujemy naturalny kształt gitary. Wprowadzamy cień w jej naturalnych zagłębieniach, a światło w jej naturalnych wypukłościach. W żadnym wypadku do cieniowania nie stosujemy czerni, lecz do każdego koloru mieszamy adekwatnie ciemniejszą barwę. W ten sposób cukierek-lizak nasyci się głębią koloru. Czern natomiast wprowadziłaby brud kolorystyczny! Białe pasy po taśmach również delikatnie docieniowujemy odpowiednią barwą. W ten sposób powstanie realistyczny efekt i zgubimy ślady taśmy po maskowaniu. fot. 08, fot. 9.



Po ukończeniu pracy graficznej gitara została pokryta dwiema warstwami lakieru bezbarwnego i spolerowana. Po zmontowaniu i uzbrojeniu instrumentu w specjalistycznej firmie, gitara prezentowała się znakomicie. Powstał rzeczywisty efekt wielkiego lizaka. Właściciel, podczas koncertów, wzbogacał od teraz gitarą swoją choreografię estradową. fot. 10.

**Andrzej Karpiński**  
www.airbrush.com.pl